

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NAJMODNIEJSZY I WYTWORNY **Teatr „NOWOŚCI”** w CZĘSTOCHOWIE, ALEJA Nr. 12.

Wyświetla od piątku 23-go do poniedziałku 26-go stycznia r. b. włącznie.

## WIECZNE MIASTO

czyli

Tragedja dwóch rozłączonych, a jednak wciąż Kochających się serc.

Wielki erotyczno-polityczny dramat w 8-miu aktach.

W roli głównej prześlizgnęła **BARBARA La MARR** i **BERT LYTELL** przy współudziale premjera włoskiego **MUSSOLINIEGO**.

Film powyższy demonstrowany był w najwytworniejszym Kino-teatrze „VARSOVIA”, w Warszawie przez 16 dni przy wypełnionej sali.

Nie bacząc na wysoką cenę dzierżawy sprowadziliśmy film ten by dać możność ujżenia go naszym stałym bywalcom.

Ceny miejsc nie podwyższone. SALA OGRZANA.

Doborowa ilustracja muzyczna pod Dyrekcją B-ci Szmulewiczów.

Ostatni seans o godzinie 9-30 wieczorem. SALA OGRZANA.

Wszystkie Matki ojcowie i bracia!!! pilnujcie swych córek i sióstr, bo wkrótce będą u nas

„Szalone dziewczęta”

## Finanse i gospodarstwo Polski

### Przemowa premjera Grabskiego w sejmowej komisji budżetowej

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa Skarbu. Na wstępie głos zabrał p. premjer Grabski.

Referat mój ma na celu oświetlenie ogólnego stanu finansów naszych ze szczególnym uwzględnieniem położenia gospodarczego i wskazaniem programu gospodarczego, gdyż komisja wyraziła takie życzenie.

W dyskusji nad preliminarzem na rok 1924, prezes komisji powiedział, że równowaga budżetu zależy od stopnia słuszności przewidywań, odnoszących się do wpływów z danin i monopolu. W tem zdaniu okazuje się powszechne w owym czasie powątpiewanie, czy dadzą się osiągnąć przewidywane dochody. Wątpliwości te były oczywiście uzasadnione, skoro na początku roku eksport zagraniczny powiedział, że Polska nie zmiesi większych dochodów, niż 72 miliony miesięcznie. Wszyscy też uważali, że wysiłek drugiego kwartału 1924 r. był tak wielki, że już w trzecim kwartale nastąpi zupełne wyczerpanie społeczeństwa.

Jak się wobec tego przedstawiają rzeczywiste wyniki? W pierwszym kwartale mieliśmy dochodów zwyczajnych (o nadzwyczajnych tutaj nie mówię) 242 miliony, wydatków wszystkich 354 miliony, a wydatków zwyczajnych 288 miljonów. Mieliliśmy więc nawet wyższe wydatki niż przewidywano. Już drugi kwartał okazuje ogromną zmianę. Dochód zwyczajny wynosi 339 miljonów, wszystkie wydatki 374 miliony, a wydatki zwyczajne 303 miljonów czyli w budżecie zwyczajnym przewyżka dochodów 39 miljonów. Trzeci kwartał był nieco słabszy, gdyż dochód wynosił 355 miljonów, a wydatki ogólne 441 miljonów, wydatki zaś zwyczajne 332 miliony, a więc i tu przewyżka 23 miliony. W tym kwartale uwidoczniły się skutki nieurodzaju i głoźnizny. Czwarty kwartał natomiast okazuje nadzwyczajne zwiększenie się dochodów. Dochody zwyczajne wynosiły 518 miljonów, a wszystkie wydatki razem 402 miliony, a więc 26 miljonów nadwyżka

zwyczajnych dochodów nad wydatkami zwyczajnymi i nadzwyczajnymi. Jeżeli uwzględnimy tylko wydatki zwyczajne, okaże się nadwyżka 128 miljonów. W samym grudniu dochody wyniosły 198 miljonów, z czego po potrąceniu wszystkich wydatków pozostają nadwyżka 34 miliony. Oczywiście nie należy wyprowadzać wniosku, że dochód całego roku 1925 będzie okazywał ten sam stosunek, co miesiąc grudzień 1924 r. Bądź co bądź wydatki dochodów w tym miesiącu przeszła wszelkie oczekiwania.

Mniejszy dochód, niż przewidywano, dały głównie podatek majątkowy i dochodowy. Co do podatku majątkowego, to jednak zrobił on swoje, gdyż w pierwszej połowie roku wpłynął w znacznej mierze i bardzo się przyczynił do sanacji.

Prócz tego należy uwzględnić, że sfery, które płaciły podatek majątkowy, złożyły w roku 1924 jeszcze 100 miljonów na Bank Polski, a więc łącznie z podatkiem majątkowym świadczenia ich w tym roku na rzecz Skarbu wyniosły 300 miljonów. Można więc przypuszczać, że w r. 1925, kiedy nie będzie już wysiłku na Bank Polski, sfery te będą mogły uiszczyć podatek majątkowego około 300 milion.

Z podatku dochodowego osiągnięliśmy nie 75 miljonów, lecz 40 miljonów. Ale przy tem trzeba zaznaczyć, że wielka część podatku została wyliczona dopiero w listopadzie i grudniu i odłożono je na styczeń, luty i marzec, tak, że wypłynie ostatecznie mniej więcej 75 miljonów, tylko, że część będzie uiszczona dopiero w r. 1925, co oczywiście zmniejszy dochody tego roku.

Nie wszyscy cieszą się tak dobrymi wynikami w dochodach Skarbu, gdyż wielu ludziom zdaje się, że uzyskano to przez jakąś nadzwyczajną presję. Wobec tego warto porównać dzisiejsze obciążenie podatkowe z przedwojennem. Obciążenie na głowę podatkami pośrednimi a bezpośrednio w r. 1924 wyniosło 45 zł, przed wojną zaś przeciętnie w całej Polsce 29 zł a w dzielnicy Pruskiej 40 zł. Jeżeli uwzględnimy tylko podatki pośrednie i monopole, obciążenie wy-

nosiło 14 zł, a przed wojną również przeciętnie 14 zł. Niema więc jakiegokolwiek nadzwyczajnego przeciążenia. Płacimy trochę więcej, ale to jest zrozumiałe w państwie, które utrzymuje wielką armię i ma szkolnictwo ogromne w porównaniu z przedwojennem. (P. Wyrzykowski: Pieniądzy w obęgu jest mniej). I o tem będziemy mówili.

Możnaby też mniemać, że władze skarbowe szczególnie surowo postępowały w ściąganiu podatków. Zgóry to już można uważać za nieprawdopodobne, gdyż ludność ma dziś tylu obrońców parlamentarnych, a Ministerstwo Skarbu „ekwapiłowe” korzysta ze wszystkich udzielanych mu wskazówek. To też statystyka okazuje coś zupełnie innego. Ogólna liczba licytacji za nieuiszczony podatek w r. 1924 wyniosła w całej Polsce 1648. Ponieważ nie wszystkie dane są jeszcze dostarczane, możemy to zaokrąglić do 1800. Oznacza to jedną licytację na 500 płatników. (P. Rosmarin: Idealne spo-

łeczeństwo). Wszyscy znawcy stosunków oświadczają, że przed wojną wypadki przymusowych sprzedaży były znacznie liczniejsze. Dodac należy, że w r. 1924 nie było ani jednej licytacji nieruchomości. (P. Wyrzykowski: P. premjer prounguje obszarnikom). Kiedy ci właśnie najwięcej się skarżą. Okazuje się więc, że zarzuty zbytecznego nacisku w ściąganiu podatków wcale nie są usprawiedliwione.

W kolicowym przemówieniu premjer wskazał na konieczność stosowania w dalszym ciągu polityki oszczędności. — Wzmaganie się wydatków jest wprost zdumiewające, gdyż wskutek wzrostu drożyzny trzeba będzie wydać o 200 — 250 miljonów więcej niż przewidywano. Więc raczej oszczędzać, a nie rozdáwać. Polityka oszczędnościowa musi być prowadzona nie w centrali, ale po województwach i powiatach. Musimy się wyrzec tworzenia szczytów dla Polski naszymi uchwałami o społeczeństwie, ale musimy budować się Polską.

## Sensacyjne oświadczenie p. Witosa

### Jak ułoży się stosunek „Piasta” do rządu?

Warszawa. Wczorajsze przemówienie pos. dra Byrki na Komisji budżetowej wywołało zrozumiałe poruszenie w Sejmie, tembardziej że obradujący główny zarząd „Piasta” pod przewodnictwem pos. Witosa zastanawiał się nad wytworzonym incydentem.

Aby dowiedzieć się jak w klubie P. S. L. Piast rozumieją wystąpienie posła Byrki, jeden z korespondentów prasowych zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie do prezesa stronnictwa, posła Witosa. Pos. Witos początkowo wstrzymywał się od odpowiedzi konkludując:

— Tego co pan chce to panu nie powiem.

— A może jednak?

— Ani słowa. Ani o stosunku do rządu ani komentarzy do mowy pos. Byrki, nie mogę udzielić.

— Jedno pytanie, panie prezesie. — Czy mowa pos. Byrki oznacza przejście Piasta do opozycji wobec rządu?

— Może oznaczać, ale nie oznacza — odpowiada pos. Witos.

— To znaczy, co ona oznacza?

— Przedewszystkiem mowa posła Byrki była w mojem rozumieniu rzeczową krytyką gospodarki rządu, są-

— że, że zupełnie naturalną.

— Dlaczego? Czy słuszna?

— Zdale mi się, że tak.

— Jak więc panowie oceniają obecną sytuację gospodarczą?

— Inaczej w każdym razie, niż ci, którzy wierzą każdemu słowu, płynącemu z góry — odpowiada ze szczególnym błyskiem w oczach były premjer.

— Czy należy się tedy spodziewać, że Piast będzie dążył do obalenia pana Grabskiego?

Pos. Witos milczy dłuższy czas, wreszcie odpowiada wolno: Nie dążymy zupełnie do obalenia rządu, lecz...

— Lecz?...

— Nie można przecie podporządkować się kaprysom skądkolwiekby one pochodziły... Nie możemy zgodzić się na to, aby ktokolwiek posiadał monopol wydawania świadectw patriotyzmu.

— Dotychczas tylko jedno stronnictwo miało ten monopol? — wtrącał pytająco.

— Ale nie ono jest przy władzy — replikuje z uśmiechem p. Witos.

Pos. Byrka, w swojem przemówieniu wypowiedział się za zwiększeniem kre-

# KOPERTY

od najmniejszych (11/16) do największych (26 x 38 cm.) handlowe, kancelaryjne, podklejane, plótnem, do biletów wizytowych, we wszystkich formatach.

Największy wybór w różnych gatunkach!

Nabywać można w każdej ilości!

POLECA SKLEP „Gońca Częstochowskiego” II Aleja Nr. 26.

Telefon 50.

dytów rządowych dla rolnictwa wbrew stanowisku premiera, który sądzi, że podważa one równowagę budżetową. Czy panowie będą kontynuowali akcję za podwyższeniem kredytów?

— Aż do ostateczności. W tej sprawie nasze stanowisko się nie zmieniło bez względu na czyjekolwiek groźby. Tęgo bowiem wymaga katastrofalna sytuacja gospodarza wsi. Znajdujemy się na krawędzi i nie damy się z niej zepchnąć.

— Oczywiście krawędzi gospodarze, nie politycznej — dorzucam.

— Politycznie sprawę całą umajac — konkluduje pos. Witos — klub Piasta chce widzieć jasną drogę w Sejmie i kraju: albo parlamentaryzm, albo dyktatura, ale pomieszaną dyktaturą z parlamentaryzmem nie znieśli!

## TELEGRAMY

### Manifestacja studentów gdańskich

Gdańsk. Wczoraj wieczorem studenci należący do organizacji monarchistycznej no - nacjonalistycznej „Hochschuriling Deutscher Art”, urządzili wielki festyn dla uczczenia rocznicy założenia cesarstwa.

Studenci politechniki gdańskiej, należący do tej organizacji wystąpili ze sztandarami.

Na uroczystość przybyli dla zamianowania ścisłej łączności pomiędzy Gdańskiem a Niemcami, delegaci studentów z Królewca.

Uczestniczyli również w tej manifestacji jako oficjalni przedstawiciele Senatu, sen. Runge.

Francja wprowadza oszczędności

Paryż. Herriot odbył z Clementelem i kontrolerami wydatków konferencję, celem wyszukania środków w kierunku ograniczenia wydatków w całym szeregu dziedzin administracji.

### wielki koncert

#### Paderewskiego

Rzym. Paderewski dał wczoraj koncert w sali biblioteki Watykanu w obecności Papieża, kardynała Gaspariego oraz innych kardynałów i dygnitarzy dworu pontyfikalnego. — Na koncercie byli również obecni ambasador polski przy Watykanie, poseł Stanisław Grabski, wybitne osobistości ze świata katolickiego i pani Paderewska. Ojciec święty składał Paderewskiemu życzenia i ofiarował mu medal, p. Paderewskiej zaś różaniec.

### Małżeństwo królewskie

London. Dzienniki donoszą, że nie potwierdza się wiadomości, jakoby król Borys bułgarski miał się ożenić z księżniczką Iłan rumuńską; słyhać natomiast, że król Borys poślubi albo 17-letnią włoską księżniczkę Giovannę albo 16-letnią hiszpańską księżniczkę Beatrycę.

### Jednolity front przeciw propagandzie w Europie.

London. „Daily News” pisze, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż jest w toku akcja, nad utworzeniem jednolitego frontu w Europie przeciw propagandzie bolszewickiej. Obecność rumuńskiej misji w Londynie stoi prawdopodobnie w związku z tą sprawą. Podróż Chamberlaina do Rzymu, natomiast nie pozostaje w żadnym związku z tą sprawą. Rumuński minister skarbu — Briatano, oświadczył współpracownikowi „Financial News”, że Rumunia byłaby szczęśliwa, gdyby mogła znowu nawiązać stosunki z Rosją, ale pod warunkiem, że rząd sowiecki uzna prawa Rumunii do Besarabii.

### Podziękowanie.

W Panu Doktorowi

**HEYMANOWI**

za troskliwe i długotrwałe leczenie składam serdeczne podziękowanie

**BONARSKI**

## Choroby

zoiadka, kiszka, nerki, obrzeczka, hemoroidy itp. radz. Katalin leca

Szwajcarskie gorzkie zioła

**Dr. Bauera**

Sprzedają apteki i sklepy apteczne

# Teofil Fiszer

Obywatel m. Częstochowy.

Opatrzony św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 22 stycznia 1925 r., przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Panny Marji Nr. 51 do kościoła św. Rodziny odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 4 po poł., a dnia następnego o godz. 10 rano po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają stroskana **ŻONA I RODZINA.**

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi, drogim nam zwłokom syna i brata naszego

ś. t. p.

## Lucjana BONARSKIEGO

w szczególności administracji fabryki „Warta” pp. Kohnowi, Pilcowi i Rozenbergowi składają serdeczne „Bóg zapłać

Rodzice, siostry i brat.

## Niemcy czekają na p etekst do „casus belli” wobec Polski

Paryż. Dzienniki francuskie w dalszym ciągu z wielkim zainteresowaniem poruszają sprawę zatargu polsko-gdańskiego. „Action Francaise” radzi mieć pilne baczenie na każdy incydent polsko-niemiecki. Niemcy — pisze dziennik — które wobec Francji podnoszą sprawy wielkiego znaczenia, jak np. sprawa zawarcia traktatu handlowego gromadzą po stronie Polski drobne nie porozumienia, mnożą klócia szpilka, podtrzymując niejasny stan umysłów i oczekując poważniejszego pretekstu do wywołania „casus belli”. Gdańsk odgrywa dzisiaj między Niemcami a Polską rolę Marokka, między Niemcami a Francją począwszy od roku 1905. Przyjęcie do władzy w Berlinie gabinetu prawicowego jest faktem, mogącym przyczynić się do powiększenia szeregu nieporozumień z Polską, które każdej chwili mogą przerodzić się w konflikt.

„Matin” podkreśla zwiększenie się w Gdańsku wpływów nacjonalistów niemieckich, na czym cierpią jednakże Francuzi i Polacy. Stanowisko komisarza Ligi Narodów — pisze „Matin” — jest godne ubolewania, jeżeli będzie on trwał przy swoich zarządzeniach sprzeciwiających się swobodnemu użyciu kowalnia przez Polskę portu gdańskiego w takim razie Polska w najbliższej przyszłości będzie zmuszona zaniechać swego kierowania ruchu handlowego

na port niedający jej odtań żadnych korzyści. Niektóre firmy itancuskie za mierzają już przenieść się do Bydgoszczy i kierować swoje towary przez Szczecin, co byłoby początkiem upadku portu gdańskiego. Alternatywy tej nie należy posuwać zbyt daleko wobec tego, że senat nacjonalistyczny prowadzi politykę szowinistyczną i pragnie widzieć Gdańsk umierający za ojczyznę niemiecką.

„Journal des debats” podkreśla z naciskiem, niezaprzeczalne prawa Polski w sprawie komunikacji pocztowej i krytykuje stanowisko Mac Donella, działającego nie tak jak przystało na komisarza Ligi Narodów, którego zadaniem jest czuwanie nad poszanowaniem traktatów.

„Ere Nouvelle” oświadcza, że obecny konflikt jest jednym z epizodów ciągłej walki prowadzonej przez Gdańsk pod przewodnictwem prezydenta Sahma, byłego urzędnika pruskiego, inspirowanego przez wiceprezydenta Ziehma, który w roku 1922 mówił w Kwizdnyiu wobec Hindenburga o niegasnącem przywiązaniu Gdańska do Rzeczy niemieckiej. Niezaprzeczalne prawo Polski — krótki dziennik — ustalone jest przez traktat wersalski. Manewry nacjonalistów niemieckich spełnia na nich wobec wielkiej ilości interesów materialnych łączących Gdańsk z Pol-

### Poznali się na nich

Zagrzeb. Władze rządowe rozpoczęły ostre represjalny wobec Niemców. Poseł niemiecki Neuner został aresztowany.

Władze wydały przeciwko organizacjom niemieckim ostre zarządzenia. — Sledztwo w sprawie koneszachtów niemieckich z komunistami jest na ukończeniu.

„Riecz” pisze, że wyniki dochodzeń przyniosą sensacyjne szczegóły o dywersyjnej działalności Niemców w Jugosławii.

W kołach miarodajnych liczą się z dalszemi aresztowaniami wśród Niemców.

### Opozycja węglerska wróciła do parlamentu.

Budapeszt. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu nastąpiła zgoda między Rządem a opozycją.

Jak wiadomo, przed kilku tygodniami, 26 posłów opozycyjnych zostało z powodu uniemożliwienia obrad, wyprowadzonych przez straż parlamentarną i wykluczonych z posiedzenia.

Od tego dnia cała opozycja bojkotowała parlament.

Na wczorajszym posiedzeniu oświadczył prezydent parlamentu, że zarządze-

nia w stosunku do wykluczonych posłów, zostają zniesione, wobec czego jutro opozycja wraca do parlamentu i weźmie udział w dyskusji budżetowej.

### Skutki gwałtownego trzęsienia w lemi

Wiedeń. „Neue Fr. Presse” donosi z Konstantynopola, że gwałtowne trzęsienie ziemi zniszczyło pięć wsi w anatolskiej prowincji Ardahan, przyczem zginęło 148 osób, 33 osoby zostały ciężko rannione, zabitych zostało około 800 sztuk bydła, a dwa tysiące ludzi pozostało bez dachu.

### Stanowisko PPS. w sprawie zatargu z Gdańskiem

Warszawa. PPS. zgłosiła wniosek z powodu zatargu z Gdańskiem następującej treści:

Wysoki Sejm uchwalił raczy: Sejm stwierdza, że polityka polska w stosunku do Wolnego Miasta w związku z ostatnimi wypadkami zmierzająca winna do bezwzględnie pokojowego załatwienia należnych jej praw na terenie Wolnego Miasta. Sejm stwierdza, że państwo polskie nie zamierza zaostreżać zatargu i oczekuje takiego samego stanowiska ze strony Wolnego Miasta. Sejm uchwalił raczy, żeby po-

lityka Polski była prowadzona dalej w dług-wskazań powyższych.

### Gen. Januszajtis i Olszewski zostali odwołani

Warszawa. Generałowie Januszajtis i Olszewski zostali powiadomieni o tem, że zostali ze stanowisk wojewodów odwołani. Jedyne pułk. Młodzianowski pozostaje na stanowisku jako urzędnik cywilny. Nominacja następców nie jest jeszcze ustalona.

### Rozłam w grupie Bryła Trzech posłów wystąpił ze związku chłopskiego i powrócił do „Pista”

Warszawa. Posłowie Janeczek, Toczek i dr. Targowski ogłosili następującą deklarację, złożoną przez nich za zarządu Klubu Związku Chłopskiego.

Deklaracja opiewa: „My niżej podpisani wystąpiliśmy z klubu P. S. L. Piasta, dając wiarę sprawcom rozłamowi że w nowoutworzonym klubie znajdziemy możliwość większej jeszcze obrony interesów ludu włościańskiego, wterzyliśmy również ich zapewnieniom, że klub Związku Chłopskiego stanie się pomostem konsolidacji ruchu ludowego. Wkrótce jednak przekonaaliśmy się że nadzieję nasze zostały w zupełności zawiedzione i że kierownicy tego klubu nadużyli naszej dobrej wiary. Praca tego klubu, tak na terenie sejmowym, jak i w kraju nie tylko nie przyniosła żadnego pożytku dla państwa i ludu, ale przyczyniła się do zamętu i obniżenia powagi państwa. Wobec tego, że wszelkie nasze uwagi nie znalazły posłuchu klubu, a głos nasz zlekceważono, nie chcąc brać odpowiedzialności za kierunek i politykę tego klubu, zgłaszamy niniejszem swe wystąpienie.”

Równocześnie zarząd Klubu Piasta, na posiedzeniu w dniu 21 b. m. uchwalił przyjąć posłów tych do klubu.

### Emigracja żydów do Palestyny.

Lódź. W ostatnich tygodniach zaczyna się wzrost emigracji do Palestyny. W związku z tem ceny lokali mieszkalnych, a w szczególności handlowych, znacznie spadły.

W ostatnią niedzielę wyjechało z Łodzi około 40 rodzin żydowskich wraz z całym majątkiem do Palestyny. Kowno. Jak donosi „Elta” dotychczas wyjechało do Palestyny około 8 tysięcy żydów. Wśród nich znajduje się b. minister do spraw żydowskich, Rosenbaum.

### Rząd winien zgromadzić rezerwy zboża

Ceny na mąkę i zboże kształtują się niezwykle

Sytuacja aprowizacyjna nie jest wprawdzie groźna, jednakże tegoroczne zbiory, zwłaszcza żyta, są znacznie niższe od zbiorów ubiegłych lat. Wpłynęło to oczywiście wyżkowo na ceny zboża i produktów mącznych, a to tem bardziej, iż ożimion na mokrych gruntach grozi obecnie częściowe wygnicie.

W tych warunkach jest niezwykle ważne utworzenie rezerw zbożowych w reku i do dyspozycji państwa, któreby regulowało obrót zbożem i ziemiopłodami.

Konferencja aprowizacyjna, która od była się onegdaj w ministerstwie przemysłu i handlu wykazała, iż niedobór zbożowy da się odczuć szczególnie dotkliwie w pewnych powiatach Małopolski i na ziemiach wschodnich. Już dziś w kołach handlarzy zbożem mówi się o cenie 30 złotych za korzec żyta na przedwojnie, a może być i wyższej.

Sprawy tej nie można pozostawić wolnemu obrotowi i wolnej konkurencji, handlarze bowiem zboża i ziemiannie podbijają ceny zboża w górę, co pogorszyłoby wydatnie sytuację drożdżianą.

Regulację cen na rynku zbożowym może przeprowadzić jedynie państwowy zapas zboża, oczywiście administrowany handlowo i sprężycie. Wobec smutnych doświadczeń z „Guzohaniem”, należałoby rezerwy zbożowe stworzyć przy udziałach zaopatrywania i większych współdzielnich, udzielając im odpowiednie kredyty.

### JEDYNE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW

siódzicy na zabawy, dancin i t. p. tylko w „UNJI” III Aleja 54.



# TEOFIL FISZER

OBYWATEL m. CZĘSTOCHOWY.

Założyciel i były Prezes Rady Nadzorczej oraz długoletni Członek Zarządu Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy. Zmarł w dniu 22 stycznia r. b. pozostawiając po sobie głęboki żal i smutek.

Tracąc w zmarłym znacznego obywatela i kolegę, zapraszamy przyjaciół, znajomych i kolegów na eksportację zwłok i pogrzeb.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy.

## W rocznicę powstania styczniowego

W dniu dzisiejszym przypada 62 rocznica powstania styczniowego 1863 r. W odrodzonym państwie, na własnej ziemi, w tem nieopisanie szczęście dającym poczuciu, że jesteśmy wolnymi obywatelami i głos mamy pośród ludów świata — stać musimy na posterunku z bronią w rękę i pilną straż trzymać.

A rocznicę powstań winny być dla nas nie świętami żałoby, lecz gromkimi pobudkami, wzywającymi do czujności.

Był państwowy odzyskaliśmy, ale wróg grozi i czyha na naszą słabość i nieopatrzność.

W dniu 22 stycznia roku 1863, Komitet Centralny, jako Tymczasowy Rząd Narodowy, ogłosił manifest, wzywający do walki, a zakończony następującym apelem do Moskwy:

„A teraz odzywamy się do Ciebie, narodził się moskiewski. Tradycyjnemu naszym hasłem jest wolność i braterstwo Ludów, dlatego też przebaczymy Ci nawet mord naszej Ojczyzny, nawet krew Pragi i Warszawy, gwałty ulic Warszawy i tortury lochów Cytadeli. Przebaczymy Ci, bo i Ty jesteś nędzny, i mordowany, smutny i męczony, trupy dzieci Twoich kołyszą się na szubienicach carskich, prorocy Twój marzną na śniegach Sybiru. Ale jeśli w tej stanowiącej godzinie nie uczujesz w sobie zgryzoty za przeszłość, świętych pragnień dla przyszłości, jeśli w zapasach z nami dasz poparcie tyranowi, który zabija nas, a depce po Tobie, biada Ci! Bo w obliczu Boga i świata przeklinamy Cię, na hańbę wiecznego poddaństwa i mękę wiecznej niewoli i wyzywamy na straszny bój zagłady, bój ostatni Europejskiej Cywilizacji z dziekiem barbarzyństwem Azji!”

Martyrologia polska po roku 1863 rozsnęła się jeszcze krwawiejsze, okrutniejsza i — mawied wiod którejby nam dziś przebaczyć Moskwie przyszło, jest iście niekończony.

I znowu w rocznicę powstania 1863 roku, mogliśmy do Rosji odezwać się słowami manifestu warszawskiego Rządu z przed przeszło pół wieku. — Stoimy i dzisiaj przeciw na straży Europejskiej Cywilizacji, która toczy bój z dziekiem barbarzyństwem Azji.

W rocznicę powstania Styczniowego wspominając tragiczne ofiary i bohaterstwo naszych dziadków i ojców, my, dumni bbywatele wielkiego państwa, musimy pamiętać, że niebezpieczeństwo nie minęło, że ani chwili nie wolno nam osłabnąć w czujności i gotowości do heroicznego czynu.

Rocznica tak tragiczna i romantyczna niech acyż nas patrzeć realnie. Podziw dla rycerskości bezbronnej, niezorganizowanej, wążące się na fantastyczne haszardy — niech kojarzy się ze zrużnieniem konieczności organizowania wszystkich sił państwowych i społecznych, w celu uniknięcia w przyszłości tragiczno-romantycznych ofiar.

Na 8-8 tygodni potrzebuję 2-3 tys. złotych, dam dobrą gwarancję i dobry procent. Łaskawe zgłoszenia w „Gońcu” pod S. L.

## Loterja fantowa na rzecz L. O. P. P.

23 stycznia r. b. ze składnicy mieszczącej się przy ulicy Marij Pany № 73 (sklep p. Kisielewskiego), będą przesłane do wydawania fanty od numeru 1 do 5.000.

Tabelki na wyżej wymienione №№ będą wywieszone w oknach sklepowych: 1) Syndykat Rolniczy; 2) Skład wedlin p. Ryklickiego Nowy Rynek; 3) Spółka nauczycielska; 4) Magazyn bławatny p. Cholewickiego; 5) Magazyn bławatny p. Uchnasta; 6) Cukiernia p. Błaszczyskiego; 7) Magazyn czapek p. Chawłowskiego; 8) Skład maszyn Singera; 9) Magazyn bławatny p. Rzańsińskiego; 10) Cukiernia p. Sitarza; 11) Parafia Św. Zygmunta u p. Iwańskiego; 12) Skład Apteczny p. Żębika; 13) Szpital Panny Marij u p. Guzowskiego; 14) ul. Panny Marij № 19 p. Certowicz.

U wyżej wymienionych będą tabelki wygranych biletów do pięciu tysięcy i fanty do odebrania.

Dalsze przesłanie fantów ze składnicy będzie ogłoszone w niedzielnym „Gońcu Częstochowskim”.

## KRONIKA

— **Mnożna „na luty**. Ministerstwo skarbu zawiadomiło wczoraj wszystkie izby skarbowe, że mnożna dla uposażeń i dodatek mieszkaniowy na luty dla urzędników państwowych jak w styczniu. Podatek dochodowy — według osobnego okólnika.

### S. p. Teofil Fiszer

W dniu wczorajszym zmarł znany w naszym mieście obywatel s. p. Teofil Fiszer, b. prezes Rady nadzorczej Tow. Kredytowego miejskiego.

Jako nieustraszonego działacza na polu społecznym i filantropijnym s. p. Teofil Fiszer zjednał sobie powszechne uznanie społeczeństwa i zaskarbił wdzięczność wielu jednostek, którym nie szczędził nigdy osobistej pomocy. — Zmarły znany był również i starszemu społeczeństwu Zagłębia Dąbrowskiego, bowiem na długie lata przed wojną piastował urząd prezidenta m. Będzina, skąd przybył do Częstochowy i wiele pracy położył nad organizacją i rozwojem Tow. Kredytowego miejskiego. Ponadto był członkiem wielu Towarzystw oświatowych i filantropijnych.

Do wybitnych zasług należą również zabiegi nad założeniem Tow. Dobroczynności dla Chłreścian w Częstochowie, które to Towarzystwo w czasach powszechnej rusyfikacji było bardzo doniosłą placówką życia narodowego.

Po długoletnim a pracowicie spędzonym życiu niech odpoczywa w spokoju, a polska ziemia, którą za życia gorąco miłował niechaj mu lekką będzie!

— **Federacja środków leczniczych**. Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 27 grudnia 1924 r. normujące ceny spirytusu, określa najwyższą cenę za spirytus, użyty na cele lecznicze i naukowe zł. 730 za hektolitr, gdy tymczasem cena za spirytus do wyrobu wódek wynosi zł. 567, 544 za spirytus do wyrobu pachnidel i kosmetyków złotych 200, do celów przemysłowych i do masowej fabrykacji środków leczniczych zł. 105.

Niepodobna domyśleć się motywów, jakim powodowało się ministerium skarbu, oznaczając najwyższą cenę spirytusu dla aptek i na cele naukowe, podwyższając przytem cenę dotychczasową o 50 proc., a jednocześnie ustanawiając cenę 10-60 proc. niższą za spirytus do wyro-

bu wódek, pachnidel, kosmetyków.

Stało się to z krzywdą dla szerokiego mas ludności, która leki spirytusowe nie nabywa dla przyjemności, lecz w ciężkiej potrzebie.

Rozporządzenie ministerium wywołać może nowe podrożeń leków spirytusowych w takcie aptekarskiej, co nie jest pożądane ze względów ogólnie-ekonomicznych.

— **„Iskry”**. Zeszyt III „Iskier” przynosi dalszy ciąg bardzo ciekawych „Wrażeń z Turcji” E. Słońskiego, J. Do-

maniewskiego szkic o „Mysikróliku”, opis „Kazimierza nad Wisłą” piora A. Urbańskiego, dalszy ciąg „Lamikai” K. Ro sinkiewicza, „Niepróżnujące próżnowanie”, „Kącik” D. Z. „Nasze listy” i stały kącik rozrywek.

Widać ze sprawozdań czytelników „Iskier”, zamieszczonych w dwu ostatnich numerach, jak głęboko żyła się młodzież z tem swoim piśmiem i jak dodatnio i owocnie przedstawiają się wyniki pracy redakcji nad uszlachetnieniem serc młodych, tak nieraz trudnych do pokierowania.

## Nie wolno podnosić cen!

Wywoływanie drożyzny grozi nam straszną katastrofą.

Sytuacja gospodarcza przedstawia się nad wyraz poważnie. — Liczne zastępy bezrobotnych formalnie mrą z głodu, oczekując na pracę i polepszenie się ogólnych warunków życiowych.

Tymczasem, jak stwierdzają codzienne fakty, nie można się spodziewać w najbliższej przyszłości pomyślniej zmiany w dotychczasowym położeniu. Co gorzszego, w ostatnich dniach, pomimo braku pieniądza, daje się zauważyć nieczem niezasadniony wzrost drożyzny, która wobec powszechnego zubożenia może pociągnąć za sobą wprost katastrofalne następstwa.

Asumpt do rozpoczęcia nowej fali drożyzny dają dziś pp. piekarze. Swego czasu, gdy mąka taniała, ogłaszaliśmy znizki cen na chleb i pieczywo w wysokości 2 lub 1 grosza na kilogramie. — Ohećnie zaś ceny chleba zostały podnie-

sione aż o 8 groszy na bochenku, a ceny bułek o 10 groszy na kilogramie.

Oczywiście p.p. piekarze jak zawsze tak i tym razem winę składają na młynarzy, tamci na producentów rolnych itd. Ale tego rodzaju podwyżkowe machinacje wobec ustabilizowanej waluty nie powinny mieć miejsca.

Ze względu na trudny okres przejściowy bardzo wielu kupców jak również i przemysłowców obniżają znacznie stopę procentową zysku.

Każdy kupiec czy rzemieślnik powinien ze swej strony dołożyć starań, a nawet przez okres przejściowy ponieść pewien uszczerbek ze swych zysków, iżby nie dopuścić do rozpętania nowej orgji drożyznianej, która może podważyć lub całkowicie zniszczyć dzieło odbudowy Skarbu Polskiego.

— **„W górę serca”**. W niedziele, dnia 25 bm. o godz. 6 wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) powtórzone zostanie piękny dramat w 4 aktach F. Domnika: „W górę serca”.

Dośkonale wykonane dramatu, osnu tego na tle powstania 1863 r., będzie niewątpliwie zachętą dla szerszej publiczności do tłumnego przybycia. Ceny miejsc od 75 gr do 3 zł.

— **Mianowania i awanse urzędników**. W związku ze stabilizacją urzędników państwowych i ograniczoną ilością stanowisk etatowych na rok 1925 prezydium rady min. wezwało wszystkich pp. ministrów do bardzo ogólnego przemianowywania urzędników kontraktowych i prowizorycznych na etatowych.

Dotyczy to również awansów urzędników etatowych, gdyż może okazać się zamalo stanowisk etatowych dla awansowanych.

## Echa afery kolejowej Aresztowano jeszcze jednego kolejarza.

Jak się dowiadujemy, w związku z podaną we wczorajszym „Gońcu” aferą szewca Olczyka i urzędnika kolejowego Gajdzińskiego, którzy za opłatą od 300 do 500 zł. wyrabiali posady na koleji, aresztowany został również urzędnik kolejowy Culejowski. — Dalsze śledztwo w toku.

— **Boślanij już przyjeżdżały**. W czwartek o godz. 9 ej rano 22-letnia Stanisława Soltanówna (Nadrzeczna 50), przechodząc ulicą Stracką zasłabła nagie. Chorą przeprowadzono do pobliskiego Ambulatorjum Kasy Chorych, gdzie w poezekalni powiła niemowlę. Młoda matkę wraz z noworodkiem umieszczono w szpitalu przy ul. Jasnej.

## (-) Fabryczko sacharyny i fałszywych banknotów 10-złotowych.

Przed kilku dniami wykryto w Krakowie fabryczkę sacharyny w mieszkaniu żydowskim przy ul. Dietłowskiej. Prowadzone w tej sprawie śledztwo wydało nadspodziewane wyniki, bo okazało się, że prócz fałszowania sacharyny, panowie „fabrykanci” fałszowali także 10-złotówki. Przeprowadzono rewizję i znaleziono za piecem zwój fałszywych banknotów 10-złotowych na kwotę około 10 tysięcy złotych. Fałszerzy aresztowano. Śledztwo w dalszym ciągu prowadzone stwierdziło, do czego się zresztą aresztowani przyznali, że od szeregu lat zajmowali się również fałszowaniem dolarów, i funtów angielskich i marek polskich jeszcze wówczas, gdy marki stały wysoko. Również przyznali się, że fałszowali inne waluty europejskie, ktorými przed kilku laty Kraków był formalnie zasypany.

Fałszerze mieli współników na prowincji, gdzie znajdowała się właściwa fabryka banknotów, podczas gdy w Krakowie była tylko filja.

## DOM z WIELKIM placem narożnym W CZĘSTOCHOWIE.

Sprzedam zaraz tanio i na dogodnych warunkach. Pośrednictwo wykluczone. Tylko poważni reflektanci otrzymać mogą informacje w Adm. „Gońca”.

Do sprzedania łóżko żelazne z materacem Kontuar i szko ul. Stara № 3-a  
Mieszkanie do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią Kościuszki 10 u Gospodarska.

# Seńska ręka

Romans historyczny z chorwackiego.

— Jestem na wasze rozkazy, illustriissimo! rzekł, prostując się oficer.

— Czy kapitan Locatello przybył ze swoimi oddziałem?

— Nie jeszcze, ale czekamy go lada chwila.

— Napiszcie rozkaz wszystkim dowódcom, niech oddziały swe przygotują do pochodu. Najprzód pójdą muszkieterowie niemieccy. Chorąży Holzinger niech mniej pije, a nie, to go wypuśćcie. Potem...

— Kapitan Gallo?

— Bynajmniej, Gallo ma w swej kompanii wielu Chorwatów, podobnież p. Wit Klekowicz. Nieformalność idą niechętnie na Uskoków, będą strzelać w powietrze — a Klekowicz jest człowiek miękkiemu sercu. Ci pójdą na końcu. Potem więc pójdą strzelcy Goryccy, Konińcy i Trjesteńscy pod dowództwem Locatella i Grasellego. To moi ludzie, na nich mogę polegać. Z nimi pójdą i dragoni Sztyryjscy i Czczycy białejżędzy. Nie wszystkim wydadzą żywność i strzelivo w dostatecznej mierze. W Senju nic nie znajdziemy. — Idź, Capogrosso; do dwie godziny przy mnie są rozkazy do podpisu. Ale, ale, poslij muszkietera po kapitana do Tersatu, niech jeszcze dzisiaj przyjdzie do

mnie.

— Jestem na wasze rozkazy, generałe, i porucznik ukloniwszy się odszedł — porozumiawszy się niepostrzeżenie jednym mrugnięciem z Markiem.

— Więc cóż powiada jenerał Pasevaligo? zapytał ciekawie Rabatta.

— Wścieka się, okropnie wścieka — odrzekł dostojnik.

— Dla czego?

— Gdy przybył do niego do Omisza, krzyknął na mnie, że wam, illustriissimo nie wierzy, że nie myślicie dopełnić tego, coście rzeczypospolitej przyobiecali. Hańba powiada, to wszystko, co się tu w dzień dzieje. Uskoccy rodem z piekła znowu złupili pod Zardrem kilka łodzi weneckich z olawą, pod Hwarem zabrali cały statek z serdelami, a provveditore Cornaro pisze mi, że do wsi Istrijskich wtargnął pod chorągwią cesarską oddział tego nędznika Orłowicza. Czy to jest surowość, jaką nam przyrzekł Rabatta, czy to są zaskugi, za które żąda nagrody?

— Ale reverendissimo, nie powiedzie liście widać generałowi, że ja to gniazdo szatańskie od jednego zniszczyć zamachem. Czyżem ja temu winien, że ten nędznik Barbo, głuchy na moje surowe rozkazy?

— Wszystko mu powiedziałem, mó wilem z nim ze czterech godzin, a waszmość wiecie, że jestem waszym przyjacielem; ale wiercie mi, Weneccjanin jest uparty.

— Na świętego Józefa, co ja mam robić? Męczy mnie febra, męczy mię

wierzyćcie; wydałem się co do grosza. Potrzebuję w krótkim czasie 5,000 cekinów, inaczej źle ze mną!

— Spieszcie się więc generale, spełnienie warunki, a dostaniecie to czego żądacie nawet więcej.

— Dopiero wtedy. Biskupie, biskupie! Co to będzie? Zabiorą mnie i zonię cały majątek, a czekać na pensję cesarską...

— Spieszcie się przyjacielu, bo Senianie coś przewychali, wojewodowie i szlachta szemrzą, a najwięcej Posedarcie...

— A Barbo?

— Nic nie robi. Oto warunki! Napisaliśmy je razem, ja i Pasevaligo! Możecie więc wojsko przewieźć morzem. Ten papier wart najmniej 5,000 cekinów weneckich.

— A tajemnica czy zastrzeżona? co powiadacie? i Rabatta zbladł mocno. Zeby czasami dwór w Gradcu...

— Bądźcie spokojni. Czyż nie stoi za wami Marek Antoni Dominis? Idę w ważnym interesie do klasztoru Tersatskiego; przed wieczorem powrócę; wy tymczasem przeczytajcie warunki i wydajcie rozkazy. Pokój z wami! I to mówiąc, biskup wyszedł.

— W pół godziny potem biskup Seński i porucznik Capogrosso stąpali po wielkich stopniach, prowadzących do świątyni cudownej Matki Boskiej Tersatskiej, nad Rjeka. Rozmawiali żywo z zapalem. Stawiający na szczyście schodów, biskup powiedział:

— To są, drogi Antonio, warunki ułożone z Pasevaligiem. O tem, coś słyszał, nie potrzeba pisać do Wenecji. Po pierwsze, nie dobrze powierzać pa pierowi coś podobnego, po drugie sam Pasevaligo już się tem zajmie. Ty pamiętaj podburzać Rabattę do Uskoków i dawać baczność na to, co robi. No, teraz bądź zdrow, ja idę do klasztoru, a ciebie obowiązek woła do miasteczka Tersatu. Nie czekaj na mnie, ja tam długo zabawię, a mnisi są Chorwaci — ludzie niesformni. Nie powinniście widzieć. Bądź zdrow!

— Jestem na wasze rozkazy! i Capogrosso pocałował w rękę biskupa. Uczynie tak jak mówicie. Rabatta i tak jest moim!

W półgodziny wrócił porucznik z Tersatu. Wesoło przysiewując stąpał szpieg rzeczypospolitej, potem schodził po schodach. Było mu dobrze, wesoło w duszy i interesa jego stały tak dobrze, jak nigdy przedtem, dzień był pogodny i spokojny. Naraz usłyszał z pobliskiego lasu znany głos:

— Stój, Capogrosso!

Porucznik omiemał, stanął, a z lasu wyszedł człowiek... Cipriano Guddi.

— To ty... y... y... wujaszku?.. jęknął porucznik.

— Ja nędzniku! Rozmawiałeś z Markiem, który był u Paseyalliga w Omiszu. Co jam ułożyli? Mów!...

— Biedę Uskokom. Teraz już nie ma żartów. Rabatta na prawdę idzie na Seń. Straszny bicz się plecie. (D. c. r.)

## Teatr „Odeon”

ul. Panny Marji Nr. 27.

Program od piątku 23-go do poniedziałku 26-go stycznia.

Szczegóły w programach.

Ostatni seans o godz. 9-ej wieczor.

Ceny miejsc zwykłe.

## Nadzwyczajny niebywały program monstre!!!

# Gdy zmysły się budzą...

Poteżny dramat życiowy w 6-u aktach, według scenarjusza słynnej autorki szwedzkiej SELMY LAGERLÖF.

W roli głównej — niezrównana **HENNY PORTEN.**

Niesamowite przygody panny młodej przed ślubem i jej narzeczonego po ślubie.

MOTTO: Ja niechca dzieci nieść! Bo wolę schylni! tańczyć.

# Pikantna Dziewica

Przebajeczna farsa w 6-ciu aktach. W roli tytułowej najnowsza gwiazda filmowa wyróżniająca się humorem, wesołością, pikanterją i temperamentem, prześlizgną

**Viola Dana.**

W akcie 4 i 5-ym, słynny kabaret **FENOTTIEGO** w New-Yorku.

Sentencja: Z więzienia można wyjść z małżeństwa jest nieco gorzej...

## Kino „NOWY”

W następnej zmianie „KARAWANA”

# „KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW”

Monumentalny dramat biblijny w 2-ach serjach 12 aktach razem

Według powieści Rider Haggard'a, opracował według Biblii **Władysław Vajda**, reżyser **Michał Kertesz**, wywinda „Seti” (Wah).

W rolach: **Mirjam** głosiła uroczą **Marja Korda**, księżniczki Userti — **Ariette Marchal**, następcy tronu Seti — **Adelqui Pallaré.**

Zdjęć dokonano w Turcji, Palestynie i Egipcie.

100.000 statystów ogromy pustyni, piramidy, świątynie.

Historja walki dwóch pól. — Romans miłosny syna wielkiego Faraona z piękną żydówką Mirjam — zdebronizowanie następcy tronu. — Walki Faraona Menapy z żydami. — Wyjście żydów z Egiptu. — Straszliwe plagi egipskie. — Przejście przez morze Czerwone. — Cuda Mojżesza — Mojżesz na górze Synaj.

Pomimo kolosalnie drogiej dzierżawy obrazu i aby dać możność wszystkim obejrzenia tego wielkiego filmu ceny miejsc tylko nieznacznie podwyższone.

Orkiestra powiększona: specjalną ilustrację muzyczną opracował **p. A. BANASE.**

Uwaga! Pase partout i bileta ulgowe prócz urzędowych i prasowych nie ważne.

Dla uniknięcia natłoku uprzejmie prosimy o przybywanie na wcześniejsze seansa.

Ostatni seans o godzinie 10 wieczorem.

### Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Wzrost dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

29-go Stycznia r. b.

Dr. Kozłowski ul. Piłsudskiego 3.

23-go Stycznia r. b.

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 3.

Wzrost dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

28-go Stycznia r. b.

Dr. Phileas ul. Panny Marji II.

28-go Stycznia r. b.

Dr. Zakrzewski Wieluńska Nr. 22

## Zamiast TRANU

polca się sznary od lat wicia

# JECOROL

MAGISTRA **A. Bukowskiego**

Registr. M. Z. Nr 314.

Laboratorium chemiczne Apolki, Warszawa, Marszałkowska 64, tel. 18-0

Sprzedaw. w aptekach i skł. aptecz. Występował się w składownictwa.

Uwaga: wszystkie wyroby naszego laboratorium są zapakowane w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną, trójką ze statywą 0175

Prosimy odnowić numeratę

### Do sprzedania

siemię, lęta i plac Stradom ul. Główna 32

### Do wynajęcia

sklep 8 pokole w kuchni w III Alei. Złożenie w Gołcu - 150

### Mieble

wspaniałego rodzaju sprzedaje i kupuje: szafy, bielniki, stoły, krzesła, biurka umywalki łóżka, materace, otomany, etykiety, garnitury i wiele innych. Panny Marji 12 Główna.

### Pokój

duby nicumbelewany w śródmieściu, wynajem samotnej osoby. Oferty z podaniem warunków w Gołcu.

### Zginął

pies wilk 8-mie mca. Odprowadzić za nagrodą Hubertowska 46 por. Napieralski.

### Zgubione

książki ozdobowa kasa Pos. Oszczoła. JB 600 Franciszka Młoty.